

ks. Sylwester Jaśkiewicz

Wyższe Seminarium Duchowne w Radomiu

DOI: 10.15290/std.2017.03.05

OBJAWIENIA PRYWATNE W KONTEKŚCIE OBJAWIEŃ FATIMSKICH – ICH MIEJSCE W TEOLOGII

PRIVATE REVELATIONS IN THE CONTEXT OF THE FATIMA APPARITIONS – THEIR PLACE IN THEOLOGY

Private revelation is, as we see on the example of “Fatima apparitions”, undoubtedly the most prophetic of modern apparitions, a manifestation of divine truth given to selected people (children) for the universal benefit of the Church and the world. In contrast to public Revelation, private revelation has as its purpose not the revealing of new doctrine, but rather the guiding of humanity in its efforts to incorporate more fully the truths of the Gospel already contained in public Revelation. The criterion for judging the truth of a private revelation is its orientation to Christ himself. A private revelation can give rise to new forms of piety, or deepen older ones. It can be a valuable aid for better understanding and living the Gospel at a certain time.

Key words: public Revelation, private revelation, Marian apparition, charism of prophecy, extraordinary, supernatural.

Zjawisko nadprzyrodzonych przeżyć duchowych jest obecne w Kościele niemalże od samego początku jego istnienia, a przy różnych okazjach Kościół zabiera na ich temat głos, formułując przy tym ostateczny ich osąd według wypracowanych w ciągu wieków kryteriów ich weryfikacji. Na przełomie drugiego i trzeciego tysiąclecia chrześcijaństwa motywem do zabrania głosu przez Kościół w sprawie tzw. objawień prywatnych stało się opublikowanie zapisu

trzeciej części „tajemnicy fatimskiej”¹. Papież św. Jan Paweł II do Sanktuarium fatimskiego – domu Matki² pielgrzymował aż trzy razy, zawierając Kościół i świat Niepokalanemu Sercu Maryi. Wyraźne echo wydarzeń z historii mających miejsce na tym szczególnym miejscu o niezwyklej wartości³, odnajdujemy m.in. w drugiej adhortacji papieża Benedykta XVI *Verbum Domini* (dalej VD), która jest zarazem ukoronowaniem prac XII Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów, które odbyło się w Rzymie w dniach 5-26 października 2008 roku. Ważną wypowiedzią jest także wstęp opracowany przez dykasterię, a podpisany 14 grudnia 2011 roku przez kard. Williama Josepha Levada ówczesnego prefekta Kongregacji Nauki Wiary, do dokumentu dotyczącego norm postępowania w rozeznawaniu domniemanych objawień i przesłań⁴. To właśnie podczas XII Zwyczajnego Zgromadzenia Synodu Biskupów poświęconego Słowu Bożemu „niektórzy biskupi przedstawili jako przedmiot troski duszpasterskiej problematykę doświadczeń związanych ze zjawiskami nadprzyrodzonymi w życiu i misji Kościoła”⁵.

Arcybiskup Tarcisio Bertone prezentując Fatimę jako najbardziej profetyczne z objawień nowożytnych podkreślił, że

Objawienia i nadprzyrodzone znaki występują w całych dziejach, wkraczają w centrum ludzkich wydarzeń i towarzyszą historii świata, zdumiewając wierzących i niewierzących. Zjawiska te nie mogą być sprzeczne z treścią wiary, natomiast winny być skupione wokół centralnego motywu Chrystusowego przepowiadania – wokół miłości Ojca, która pobudza ludzi do nawrócenia i daje im łaskę, aby potrafili zawierzyć Mu z synowską ufnością. Taką wymowę ma również orędzie z Fatimy, którego nagłące wezwanie do nawrócenia i pokuty wprowadza nas w istocie w samo serce Ewangelii⁶.

¹ Kongregacja Nauki Wiary pod jednym tytułem *Orędzie fatimskie*, zamieściła następujące zagadnienia: Prezentacja (s. 40-42); „Tajemnica fatimska” – Pierwsza i druga część «tajemnicy» (s. 42-43); Trzecia część „tajemnicy” (s. 43-44); Wyjaśnienie «tajemnicy» – List Jana Pawła II do siostry Łucji (s. 45); Rozmowa z siostrą Marią Łucją od Jezusa i od Niepokalanego Serca (s. 45-46); Oświadczenie Jego Eminencji kard. Angelo Sodano, Sekretarza Stanu Jego Świątobliwości (s. 46-47); Komentarz teologiczny (s. 47-51). Zob. „L'Osservatore Romano” 9 (2000), s. 40-51.

² Jan Paweł II, *W domu Matki*. Przemówienie wygłoszone 12 maja podczas czuwania w sanktuarium maryjnym w Fatimie (12.05.1991), „L'Osservatore Romano” (1991) 7, s. 21.

³ Por. idem, *Chwałą Bożą człowiek żyjący*. Homilia podczas Mszy św. odprawionej 13 maja na placu przed sanktuarium (13.05.1991), „L'Osservatore Romano” (1991) 7, s. 27.

⁴ W. J. Levada, *Wstęp do dokumentu. Normy postępowania w rozeznawaniu domniemanych objawień i przesłań*, „L'Osservatore Romano” (2012) 7-8, s. 56-59.

⁵ Ibidem, s. 56.

⁶ Kongregacja Nauki Wiary, *Orędzie fatimskie*, s. 40.

Objawienia fatimskie nie są jedynymi, które zostały uznane przez Kościół katolicki na przestrzeni wieków. Nie pomniejszając w niczym niezwykłości ich przesłania, warto jednak spojrzeć przez ich pryzmat na szerszy fenomen wizji i objawień, gdyż jak swego czasu dostrzegł kard. Joseph Ratzinger:

nie możemy zabronić Bogu, aby przemawiał w naszych czasach przez zwykłych ludzi, a także za pomocą znaków nadzwyczajnych, ujawniających niewystarczalność, nieskuteczność panującej kultury, skalanej racjonalizmem i pozytywizmem. Objawienia zaaprobowane przez Kościół, przede wszystkim te z Lourdes i Fatimy, mają swoje precyzyjnie określone miejsce w rozwoju życia Kościoła ostatniego wieku. Wykazują one między innymi, że Objawienie – będąc jedynym zamkniętym, dokonanym faktem, nie dającym się powtórzyć – nie jest czymś martwym, ale sprawą żywą i zasadniczą⁷.

Dla racjonalizmu i pozytywizmu obecnych również w kulturze współczesnej w różnych formach, nie istnieją zjawiska nadprzyrodzone takie jak np. stygmaty, cuda eucharystyczne, niezwykle uzdrowienia, zaświaty, wizje czy objawienia. Czy jednak skoro w świetle aktualnie dostępnej wiedzy nie da się wytłumaczyć wielu fenomenów ludzkiego życia, to należy je zwyczajnie uznać za nieistniejące? Jak zrozumieć np. tzw. taniec Słońca w dniu 13 października 1917 roku dostrzeżony przez ok. 30-100 tys. osób? Albo czy to, co nie istnieje może każdego roku przyciągać rzesze ponad 5 milionów pielgrzymów z całego świata?

Objawienie prywatne

W przeciwieństwie do objawienia publicznego (niejednokrotnie: Objawienia), objawienie prywatne⁸ oznacza

doświadczenie wiary indywidualnych osób, dla których stały się jawne pewne treści wiary, tak że mogą je przekazać innym. Te treści wiary nie należą do depozytu wiary powierzonego całemu Kościołowi i jego Urzędowi Nauczycielskiemu do przechowania i przepowiadania. Żadne objawienie prywatne nie musi być przez

⁷ J. Ratzinger, V. Messori, *Raport o stanie wiary. Z kardynałem Josephem Ratzingerem rozmawia Vittorio Messori*, Kraków 1986, s. 94.

⁸ „Objawienie prywatne” (łac. *apparitio privata*) choć rozważane jest w relacji do „objawienia publicznego” (łac. *revelatio publica*), to jednak różni się zasadniczo od wzajemnie ze sobą powiązanych *Pisma Świętego* i Tradycji. Por. R. Fisichella, *Apparizioni*, [w:] *Lexicon. Dizionario teologico enciclopedico*, Casale Monferrato 1997³, s. 76; J. M. Popławski, *Objawienia prywatne*, [w:] *Leksykon duchowości katolickiej*, M. Chmielewski (red.), Lublin – Kraków 2002, s. 591; M. Rusecki, *Objawienia prywatne*, [w:] *Leksykon teologii fundamentalnej*, M. Rusecki, K. Kaucha, I. S. Ledwoń, J. Mastej (red.), Lublin – Kraków 2002, s. 853. *Katechizm Kościoła Katolickiego* w numerze 67 precyzuje termin „objawienia prywatne” frazą przymiotnikową „tak zwane”, gdyż niejednokrotnie są one wezwaniem Boga o szerszym zakresie, a więc obejmującym nie tylko konkretne osoby, ale również grupy i narody, w tym także cały Kościół lub świat.

wszystkich wiernych przyjmowane w wierze religijnej, tak jak w przypadku objawienia „publicznego”⁹.

Objawienia jako bezpośrednie doświadczenie człowieka w wymiarze wewnętrznym (wizje, obrazy, słowa) lub zewnętrznym („zjawienia”) mogą mieć różny charakter: „1^o naturalny (mechanizmy psychiki czy działanie nieświadomości, nie zawsze w sposób psychopatologiczny lecz np. parapsychologiczny); 2^o nadnaturalny (spirytystyczny, demoniczny); 3^o nadprzyrodzony (choć zawsze uwarunkowany antropologicznie i zapośredniczony kulturowo); wówczas można je określić jako formę doświadczenia mistycznego”¹⁰. Podczas, gdy u początku Objawienia stoi Pan Bóg, to jednak

są i mogą być ukazywane (przekazywane) wizjonerom przez Chrystusa lub za pośrednictwem Matki Bożej – mariofania (największa ilość objawień prywatnych), albo aniołów (angelofania); rzadziej za pośrednictwem osób świętych (hierofania), choć nie zawsze uznanych oficjalnie za takie (np. dusze czyścicowe), jeszcze rzadziej za pośrednictwem złych duchów, gdzie nie można wykluczyć, iż przymuszone podczas egzorcyzmów, mogą one «objawić» – w pewnej mierze – prawdy nadprzyrodzone¹¹.

Objawienie prywatne otrzymuje określona osoba albo ich grupa, ale

Należy liczyć się z możliwością, że autentyczne objawienie prywatne, udzielone danej osobie w celu pogłębienia jej świadomości wiary i w sensie zlecenia jej „prorockiej misji” w związku z aktualną sytuacją Kościoła, może być przez jego odbiorcę fałszywie zinterpretowane albo świadomie przeinaczone. Jeśli domniemane objawienie prywatne łączy się z egzaltacją, autoklamą i sekciarstwem, to chodzi przeważnie o urojenia, subiektywne, nagłe przejawy podświadomości¹².

Spojrzenie na objawienie prywatne od strony osoby otrzymującej je uwydatnia bardzo wyraźnie jego antropologiczne uwarunkowania. W odbiorze i w przekazaniu wizji o charakterze nadprzyrodzonym uczestniczy podmiot postrzegający wraz z możliwościami jakimi dysponuje. Rozeznanie wiarygodności świadków objawienia jest bardzo ważne, gdyż pozwala ono stwierdzić ich poczytalność i zrównoważenie. Podczas, gdy z jednej strony wizje wewnętrzne mogą być wytworem fantazji, a co za tym idzie subiektywnej wyobraźni, to jednak równie dobrze doświadczenie duszy może być uczestnictwem w czymś rzeczywistym, a przy tym ponadzmysłowym. Należy też podkreślić, że

⁹ H. Vorgrimler, *Objawienie prywatne*, [w:] idem, *Nowy leksykon teologiczny*, T. Mieszkowski, P. Pachciarek (tł. i opr.), Warszawa 2005, s. 232.

¹⁰ A. Posacki, *Objawienia*, [w:] idem, *Encyklopedia zagrożeń duchowych. Mistyka, ezoteryzm, okultyzm*, t. 2, Radom 2009, s. 158.

¹¹ Ibidem.

¹² H. Vorgrimler, *Objawienie prywatne*, op. cit., s. 232.

Z czysto metodologicznego punktu widzenia, „antropologia wizji” obecna w objawieniu, zbliża nas na nowo nie tylko do języka *Biblii* (np. symbolicznych obrazów używanych przez proroków), symbolicznego języka mistyki (Ojców Kościoła i Świętych), ale także do mistycyzującej teologii chrześcijańskiego Wschodu (preferującej symbol i opartej na „wizji” Ikony). W wielu wypadkach bowiem język objawień prywatnych jest bardziej językiem mistyki niż racjonalistycznej teologii; język symbolu czy znaku jest szczególnie widoczny np. w płaczących ludzkimi łzami i krwią obrazach i figurach maryjnych, co również można zaliczyć do objawień prywatnych, dla określonej społeczności (środkiem przekazu staje się nie człowiek, ale przedmiot wyobrażający osobę świętą)¹³.

Uznanie autentyczności jakichś objawień prywatnych nie musi jednocześnie wiązać się z uznaniem ich nadprzyrodzonego charakteru. Jeśli w objawieniu wyklucza się jednoznacznie jego nadprzyrodzony charakter, to oznacza to zarazem jego odrzucenie.

Objawienia w Fatimie

W Cova da Iria, w okolicy portugalskiej miejscowości Fatima przez sześć kolejnych miesięcy od 13 maja do 13 października 1917 roku, Matka Boża – „Biała Pani” ukazywała się trójce dzieci: Franciszkowi (lat 9), Hiacyncie Marto (lat 7) oraz Łucji dos Santos (lat 10). Papież św. Jan Paweł II powie o niezwykłości wybranych świadków objawień: „Ich świętość nie jest owocem objawień, ale wierności i zaangażowania, jakie okazały, odpowiadając na szczególny dar otrzymany od Boga i od Najświętszej Panny”¹⁴.

Biorąc pod uwagę istnienie trzech form postrzegania lub wizji, a mianowicie: wizję zmysłową, postrzeganie wewnętrzne i wizję duchową (*visio sensibilis* – *imaginativa* – *intellectualis*),

„w przypadku wizji z Lourdes, Fatimy itp. nie mamy do czynienia z normalnym zewnętrznym postrzeganiem zmysłowym: widziane w nich obrazy i postaci nie są zewnętrznym elementem przestrzeni, jak na przykład drzewo czy dom. Jest to zupełnie ewidentne na przykład w odniesieniu do wizji piekła (opisanej w pierwszej części „tajemnicy” fatimskiej) czy też do wizji zawartej w trzeciej części „tajemnicy”, ale to samo można z łatwością wykazać także w przypadku innych wizji, przede wszystkim dlatego, że nie widzieli ich wszyscy obecni, ale tylko sami „widzący”. Jest też oczywiste, że nie są to bezobrazowe „wizje” duchowe, z jakimi można się spotkać w wyższych stopniach mistyki. Należą one zatem do pośredniej kategorii postrzegania wewnętrznego, które dla widzącego ma niewątpliwie moc uobecniania, tak że wizja jest dla niego równoważna z zewnętrznym zjawiskiem postrzeganym zmysłowo. Widzenie wewnętrzne nie oznacza, że mamy do czynienia z wytworem

¹³ A. Posacki, *Objawienia*, op. cit., s. 161.

¹⁴ Jan Paweł II, *Orędzie głęboko wpisane w dzieje ludzkości*. Audiencja generalna po podróży (17.05.2000), „L'Osservatore Romano” (2000) 7-8, s. 4-5.

fantazji, który jest jedynie wyrazem subiektywnej wyobraźni. Oznacza raczej, że dusza styka się z czymś rzeczywistym, chociaż ponadzmysłowym, i zyskuje zdolność widzenia tego co niewidzialne, niepostrzegalne dla zmysłów – do postrzegania „zmysłami wewnętrznymi”. Dusza styka się tu z prawdziwymi „przedmiotami”, choć nie należą one do świata zmysłowego, do jakiego przywykliśmy. Potrzebna jest do tego wewnętrzna czujność serca, której najczęściej człowiekowi brakuje, bo zbyt silny jest nacisk rzeczywistości zewnętrznej oraz obrazów i myśli wypełniających umysł. Osoba widząca zostaje wyprowadzona poza czystą zewnętrzną i styka się z głębszymi wymiarami rzeczywistości, które stają się dla niej postrzegalne. Być może pozwala to zrozumieć, dlaczego właśnie dzieci są uprzywilejowanymi adresatami takich objawień: ich umysł nie jest jeszcze zbyt zniekształcony, ich wewnętrzna zdolność postrzegania nie została jeszcze nadmiernie uszczuplona¹⁵.

Podczas objawień Matka Boża – „Biała Pani” przekazała dzieciom trzy tajemnice, zwane tajemnicami fatimskimi¹⁶. Kardynał Joseph Ratzinger w próbie interpretacji tych tajemnic nie zawahał się odpowiedzieć na jedno z najtrudniejszych pytań:

co oznacza „tajemnica” fatimska jako całość złożona z trzech części? Co ma nam powiedzieć? Przede wszystkim musimy stwierdzić za kardynałem Sodano, że „wydarzenia, do których odnosi się trzecia część «tajemnicy» fatimskiej, zdaje się już należeć do przeszłości”. Jeżeli były tu przedstawione konkretne wydarzenia, to należą już one do przeszłości. Kto się spodziewał sensacyjnych przepowiedni apokaliptycznych o końcu świata lub o przyszłych wydarzeniach historycznych, z pewnością dozna zawodu. Fatima nie pozwala nam zaspokoić tego rodzaju ciekawości, podobnie zresztą jak cała wiara chrześcijańska nie chce i nie może być pożywką dla naszej ciekawości. To, co pozostaje, mogliśmy dostrzec od razu na początku naszych rozważań nad zapisem „tajemnicy”: jest to zachęta do modlitwy, ukazanej jako droga do „zbawienia dusz”, a zarazem wezwanie do pokuty i nawrócenia¹⁷.

Przesłaniem, jakie płynie dla świata z Fatimy jest wezwanie do modlitwy, pokuty i nawrócenia, ale i do ufności w pełne miłości działanie Boga¹⁸.

Eschatologiczny rytm Słowa

Sobór Watykański II mówił o udziale całego Ludu Bożego w proroczej funkcji Chrystusa, a także o wynikającym z obecności Ducha Świętego nadprzyrodzonym zmyśle wiary całego ludu, zaznacza jednocześnie,

¹⁵ Kongregacja Nauki Wiary, *Orędzie fatimskie*, op. cit., s. 49.

¹⁶ Ibidem, s. 42-44.

¹⁷ Ibidem, s. 51.

¹⁸ Por. Benedykt XVI, *Biała Pani z Fatimy wzywa nas, byśmy zaufali „mądrości z góry”*. Audiencja generalna po podróży (19.05.2010), „L'Osservatore Romano” (2010) 7, s. 30; Jan Paweł II, *Orędzie Fatimy wzywa do nawrócenia i przemiany życia*. Msza św. i beatyfikacja Franciszka i Hiacynty, „L'Osservatore Romano” (2000) 7-8, s. 7-8.

Ponadto ten sam Duch Święty nie tylko przez sakramenty i posługi uświęca i prowadzi Lud Boży oraz cnotami go przyozdabia, ale „udzielając każdemu, jako chce” (1 Kor 12, 11) darów swoich, rozdziela między wiernych wszelakiego stanu także szczególne łaski, przez które czyni ich zdatnymi i gotowymi do podejmowania rozmaitych dzieł lub funkcji mających na celu odnowę i dalszą pożyteczną rozbudowę Kościoła, zgodnie ze słowami: „Każdemu dostaje się objaw Ducha dla ogólnego pożytku” (1 Kor 12, 7). A ponieważ te charyzmaty, zarówno najznamienitsze, jak i te bardziej pospolite a szerzej rozpowszechnione, są nader stosowne i pożyteczne dla potrzeb Kościoła, przyjmować je należy z dziękczynieniem i ku pociesze. O dary zaś nadzwyczajne nie należy się ubiegać lekkomyślnie ani spodziewać się zarzucenia ich wprowadzeniu w czyn należy do tych, którzy są w Kościele przełożonymi i którzy szczególnie powołani są, by nie gasić Ducha, lecz doświadczać wszystkiego i zachowywać to, co dobre (por. 1 Tes 5, 12 i 19-21) (KL 12).

Kościół na przestrzeni wieków świadomy swego wewnętrznego bogactwa, a także stając wobec manifestujących się na całym świecie objawień prywatnych, wprowadza w czyn słowa św. Pawła formułując swoje aprobaty, poczynając już od uznania wizji św. Perpetuy i św. Felicyty, ok. 200 roku¹⁹.

Posynodalna adhortacja apostolska *Verbum Domini* papieża Benedykta XVI już w pierwszej części o znamienym tytule *Verbum Dei*, poświęca cały punkt 14 zagadnieniu *Eschatologiczny wymiar słowa Bożego* i wpisuje go pomiędzy takie zagadnienia jak: *Chrystologia Słowa* (11-13) oraz *Słowo Boże i Duch Święty* (15-16). Kościół jest głęboko przekonany, że „Jezus Chrystus jest ostatecznym Słowem Boga; jest On «Pierwszy i Ostatni» (Ap 1, 17). On nadał stworzeniu i historii ostateczny sens. Dlatego naszym powołaniem jest życie w czasie, mieszkanie w Bożym świecie stworzonym w tym eschatologicznym rytmie Słowa” (VD 14). Cała niezwykłość chrześcijaństwa wyraża się w wydarzeniu, którym jest Jezus Chrystus, szczyt Objawienia, jedyne i ostateczne Słowo przekazane ludzkości. W Nim, a także przez zesłanie Ducha Prawdy objawiona została ludzkości cała ekonomia Zbawienia, i aż do momentu Jego chwalebego ukazania się (por. 1 Tm 6, 14, Tt 2, 13), nie należy oczekiwać żadnego innego objawienia publicznego (por. DV 4). Na przestrzeni wieków prawdę tę potwierdzało wielu wielkich świętych, a klasycznym przykładem są słowa św. Jana od Krzyża (1542-1591). W jego komentarzu do fragmentu *Listu do Hebrajczyków* (1, 1-2), który został zamieszczony w Liturgii godzin, a następnie cytowany w *Katechizmie Kościoła Katolickiego* oraz adhortacji *Verbum Domini*, czytamy:

od kiedy Bóg dał nam swego Syna, który jest Jego jedynym Słowem (...), przez to jedno Słowo powiedział nam wszystko naraz. I nie ma już nic więcej do powiedzenia (...). To bowiem, o czym częściowo mówił dawniej przez proroków, wypowiedział już

¹⁹ Por. A. Posacki, *Objawienia*, op. cit., s. 158.

całkowicie, dając nam Wszystko, to jest swego Syna. (...) Zatem jeśli by ktoś jeszcze pytał Boga albo pragnął od Niego jakichś widzeń czy objawień, postąpiłby nie tylko błędnie, lecz również obraziłby Boga, nie mając oczu utkwionych w Chrystusa, całkowicie, bez pragnienia jakichś innych nowości²⁰.

Papież Benedykt XVI w objawieniu jakiego może doświadczyć człowiek dostrzega obecność nadprzyrodzonego impulsu, którego działanie w życiu ludzi i całego Kościoła wymaga czasu. Sam uczestnicząc z bliska w badaniu fenomenu Fatimy i osobiście pielgrzymując do niej podkreśla:

W 2000 r. podczas prezentacji powiedziałem, że w objawieniu jest nadprzyrodzony impuls, którego źródłem nie jest wyobraźnia osoby, ale w istocie pochodzi od Najświętszej Maryi Panny, z rzeczywistości nadprzyrodzonej, ten impuls dociera do osoby i wyraża się w możliwościach osoby. Człowieka determinują warunki historyczne, osobiste, jego własny temperament, przekłada on zatem wielki impuls nadprzyrodzony na swoje możliwości widzenia, wyobraźnię, środki wyrazu, ale w tym, co wyraża osoba, kryje się treść o wiele większa, głębsza. Dopiero z upływem dziejów możemy zobaczyć całą głębię, która była – że tak powiem – „przykryta” w tej wizji, dostępnej dla konkretnych osób²¹.

Nie dziwi więc tak stanowcze i jasne wyznanie papieża Benedykta XVI podczas centralnej uroczystości w Fatimie: „Łudzi się ten, kto sądzi, że prorocka misja Fatimy się zakończyła”²².

Kryterium prawdziwości objawienia prywatnego

Tak długo, jak w życiu ludzi wierzących dokonują się objawienia, tak długo również towarzyszy im jakaś doza emocji, ciekawości, a przy tym sceptycyzmu i niepewności. Już św. Paweł odnosząc się do charyzmatów obecnych w pierwotnej gminie powie krótko: „Ducha nie gaście, prorocтва nie lekceważcie. Wszystko badajcie, a co szlachetne – zachowujcie” (1 Tes 5, 19-21). Kościół, któremu Chrystus powierzył depozyt wiary cieszy się asystencją Ducha Świętego, w tym również charyzmatem prorocтва. Trzeba tu jednak pamiętać, że

prorocтво w rozumieniu biblijnym nie oznacza przepowiadania przyszłości, ale wyjaśnienie woli Bożej na chwilę obecną, która wskazuje także właściwą drogę ku przyszłości. Kto przepowiada wydarzenia przyszłe, zaspokaja ciekawość rozumu, który pragnie przedrzeć się przez zasłonę przyszłości; prorok natomiast przychodzi z pomocą zaślepionej woli i myśli i wyjaśnia wolę Bożą, rozumianą jako nakaz

²⁰ Św. Jan od Krzyża, *Dzieła*, Kraków 1986, s. 260n; por. KKK, n. 65; Godzina czytań z poniedziałku drugiego tygodnia Adwentu, [w:] *Liturgia godzin*, t. 1, Poznań 1982, s. 193-194.

²¹ Benedykt XVI, *Podróż apostołska do Portugalii. Konferencja prasowa w samolocie*, „L'Osservatore Romano” (2010) 7, s. 7.

²² Benedykt XVI, *Prorocka misja Fatimy dla zbawienia świata. Msza św. na placu przed sanktuarium maryjnym* (13.05.2010), „L'Osservatore Romano” (2010) 7, s. 21.

i wskazanie dla teraźniejszości. Przepowiadanie przyszłości ma w tym przypadku drugorzędne znaczenie. Istotne jest nadanie aktualnej wymowy jednemu Objawieniu, które dotyczy głęboko mnie samego: prorocze słowo jest przestrożą lub pociechą albo jednym i drugim”²³.

Od XVIII wieku ocena „prawdziwości” („autentyczności”) objawienia prywatnego spoczywa na najwyższym autorytecie nauczycielskim Kościoła²⁴. 25 lutego 1978 roku Kongregacja Nauki Wiary wydała ważny dokument: *Normy postępowania w rozeznawaniu domniemanych objawień i przesłań (Normae de modo procedendi in diiudicandis praesumptis apparitionibus ac revelationibus)*²⁵. Już w *Nocie wstępnej* tego dokumentu zauważa się, że

dzisiejsza mentalność oraz wymogi naukowe i wymogi krytycznej oceny powodują, że jest rzeczą trudną, jeśli nie niemal niemożliwą, formułowanie z pożądaną szybkością osądów, jakie w przeszłości wieńczyły dochodzenia w tych sprawach (*constat de supernaturalitate, non constat de supernaturalitate*) i dawały Ordynariuszom możliwość upoważnienia bądź zakazania kultu publicznego, bądź innych form pobożności wiernych²⁶.

Zadaniem władz kościelnych, które zbadały dany fakt według kryteriów pozytywnych i negatywnych, jest zezwolenie na pewne publiczne wyrazy kultu bądź pobożności i stałe czuwanie nad nimi z wielką roztropnością, a ostatecznie „w świetle doświadczeń zgromadzonych z upływem czasu, ze szczególnym uwzględnieniem trwałości owoców duchowych, zrodzonych przez nową pobożność, wyrażenie oceny *de veritate et supernaturalitate*, jeśli przypadek tego wymaga”²⁷.

Ponieważ wiarygodność objawienia prywatnego wyraża się w pierwszej kolejności w tym, że odsyła ono do jedynego objawienia publicznego, stąd

Kryterium prawdziwości i znaczenia objawienia prywatnego jest zatem jego ukierunkowanie ku samemu Chrystusowi. Jeżeli objawienie oddała się od Niego, jeśli staje się od Niego niezależne albo wręcz chce uchodzić za inny i lepszy zamysł Zbawienia, ważniejszy od Ewangelii, wówczas z pewnością nie pochodzi od Ducha Świętego, który prowadzi nas w głąb Ewangelii, a nie poza nią. Nie wyklucza to, że objawienie prywatne może inaczej rozkładać akcenty, prowadzić do powstania nowych form pobożności lub do pogłębienia i upowszechnienia już istniejących.

²³ J. Ratzinger, *Orędzie fatimskie*, op. cit., s. 49.

²⁴ Kluczową rolę odegrało tu monumentalne dzieło kard. Prospero Lambertini, późniejszego papieża Benedykta XIV *De Servorum Dei Beatificatione et de Beatorum Canonizatione* (1734-1738). Por. H. Vorgrimler, *Objawienie prywatne*, op. cit., s. 232.

²⁵ „L'Osservatore Romano” (2012) 7-8, s. 57-59.

²⁶ Ibidem, s. 57.

²⁷ Ibidem, s. 58.

Przy tym wszystkim jednak musi być pokarmem dla wiary, nadziei i miłości, które są dla każdego niezmienną drogą Zbawienia²⁸.

Objawienia prywatne są w istocie chrystocentryczne, czyli skoncentrowane na Chrystusie jako pełni Objawienia. Kościelna aprobata towarzyszy tym objawieniom prywatnym, które nie tylko nie są sprzeczne z wyznawaną wiarą i dobrymi obyczajami, ale wręcz przyczyniają się do ożywienia i umocnienia życia religijnego wierzących, inspirując je niewypowiedzianym pięknem Dobrej Nowiny. Niejednokrotnie przychodzi ona wiele lat po zakończeniu objawień i nie pociąga za sobą konieczności wiary wierzących.

Pomoc w owocniejszym przyjęciu objawienia publicznego

Ponieważ Objawienie nie jest w swej istocie tylko nauką lub pouczeniem, ale pełnym miłości zaangażowaniem się osobowego Boga w historię każdego człowieka, stąd jego przyjęcie domaga się aktu w pełni osobowego, jakim jest wiara. O objawieniach prywatnych *Katechizm Kościoła Katolickiego* powie krótko, że

Ich rolą nie jest „ulepszanie” czy „uzupełnianie” ostatecznego Objawienia Chrystusa, lecz pomoc w pełniejszym przeżywaniu go w jakiejś epoce historycznej. Zmysł wiary wiernych, kierowany przez Urząd Nauczycielski Kościoła, umie rozróżnić i przyjmować to, co w tych objawieniach stanowi autentyczne wezwanie Chrystusa lub świętych skierowane do Kościoła. Wiara chrześcijańska nie może przyjąć „objawień” zmierzających do przekroczenia czy poprawienia Objawienia, którego Chrystus jest wypełnieniem. Chodzi w tym wypadku o pewne religie niechrześcijańskie, a także o pewne ostatnio powstałe sekty, które opierają się na takich „objawieniach” (67).

Kościół czerpiąc z wielowiekowej mądrości i podejmując się trudu weryfikacji objawień prywatnych o ile w pierwszej kolejności zwraca uwagę na obecne w nich negatywne elementy, to jednak w istocie czyni to, aby jeszcze bardziej uwydatnić ich pozytywne znaczenie. Adhortacja *Verbum Domini*, mówi wyraźnie, że

Objawienie prywatne może wnieść nowe aspekty, przyczynić się do powstania nowych form pobożności lub do pogłębienia już istniejących. Może mieć ono pewien charakter prorocki (por. 1 Tes 5, 19-21) i skutecznie pomagać w lepszym rozumieniu i przeżywaniu Ewangelii w obecnej epoce; dlatego nie należy go lekceważyć. Jest to pomoc, którą otrzymujemy, ale nie mamy obowiązku z niej korzystać (14).

Trzeba także pamiętać, że „objawienia prywatne często mają źródło przede wszystkim w pobożności ludowej i na nią oddziałują, dostarczają jej nowych bodźców i wskazują jej nowe formy. Nie wyklucza to, że mogą one mieć wpływ

²⁸ J. Ratzinger, *Orędzie fatimskie*, s. 48. Por. VD 14.

nawet na liturgię, czego świadectwem są na przykład święta Bożego Ciała i Najświętszego Serca Pana Jezusa²⁹. Tak, jak konkretnym owocem objawienia się Matki Bożej w XII wieku św. Dominikowi (1170-1221) jest po dziś dzień modlitwa różańcowa, tak widzenia św. Julianny z Cornillon (1193-1258) w XIII wieku zaowocowały ustanowieniem uroczystości Najświętszego Ciała i Krwi Pańskiej, czyli Bożego Ciała, objawienie się Chrystusa św. Małgorzacie Marii Alacoque (1647-1690) w XVII wieku rozwinęło kult Najświętszego Serca Jezusowego, a objawienie się „Pięknej Pani” św. Bernadecie Soubirous (1844-1879) w XIX wieku pomogły rozpowszechnić i utwierdzić wiarę w Niepokalane Poczęcie Maryi. Ścisły związek objawień prywatnych z życiem pozwala również dostrzec, że

w relacji między liturgią a pobożnością ludową odzwierciedla się relacja między Objawieniem a objawieniami prywatnymi: liturgia stanowi kryterium, jest formą życia Kościoła jako całości, karmiącą się bezpośrednio Ewangelią. Religijność ludowa oznacza, że wiara zapuszcza korzenie w sercu poszczególnych narodów, tak że zostaje wprowadzona w codzienną rzeczywistość. Religijność ludowa jest pierwszą i podstawową formą „inkulturacji” wiary: winna się zawsze poddawać kierownictwu liturgii i iść za jej wskazaniem, ale sama z kolei wzbogaca wiarę tym, co czerpie z serca³⁰.

Wraz z Soborem Watykańskim II dowartościowana została rzeczywistość ludzka ujmowana historycznie, a więc fakty, wydarzenia i zjawiska, co znajduje potwierdzenie w często używanym pojęciu „znaki czasu”³¹. Pojęcie to znajduje szczególne odniesienie również do objawień prywatnych, gdyż „Wyjaśnić znaki czasu w świetle wiary znaczy rozpoznawać obecność Chrystusa w każdym czasie. Taki jest właśnie cel objawień prywatnych uznanych przez Kościół, a więc także objawień fatimskich: mają nam pomagać w rozumieniu znaków czasu i w znajdowaniu właściwych odpowiedzi na nie w świetle wiary”³².

Podsumowanie

Przekazanie światu całego orędzia najbardziej profetycznych z objawień nowożytnych za jakie uznaje się Fatimę, stanowi niezwykle ważny moment zarówno w liczącej już 100 lat ich historii, jak i w życiu Kościoła ostatniego wieku. Kościół z wielką troską i odpowiedzialnością odnosi się do zjawisk

²⁹ J. Ratzinger, *Orędzie fatimskie*, s. 48.

³⁰ Ibidem.

³¹ Por. Paweł VI, *Odczytanie znaków czasu*. Rozważanie w czasie Audiencji Generalnej (16.04.1969), [w:] Idem, *Trwajcie mocni w wierze*, t. 2, Kraków 1974, s. 561-564.

³² J. Ratzinger, *Orędzie fatimskie*, s. 49.

nadprzyrodzonych, pamiętając o tym, że Jezus Chrystus jest ostatecznym Słowem Boga, że jest On „Pierwszy i Ostatni” (Ap 1, 17).

Chociaż charyzmat prorocstwa, z którym wiąże się objawienia prywatne dany jest Kościołowi w każdym czasie, to jednak choćby niewielka liczba objawień, które zyskały kościelną aprobatę, pokazuje najlepiej jak niezwykle jest to fenomen i jak trudny w zrozumieniu. Objawienie choćby najbardziej spektakularne nie jest nigdy wpatrywaniem się poprzez uchyloną choćby na chwilę zasłonę rzeczywistości pozaziemskiej, ale formą wizji i obrazów, jakie zdołała uchwycić dusza człowieka, jako podmiotu postrzegającego. I tak, jak jakąś wizję można odczytać dopiero *a posteriori*, i z całokształtu obrazów, tak również całokształt fenomenu objawienia prywatnego wpływa na jego aprobatę lub dezaprobatę, wymagając przy tym czasu. Objawienia fatimskie potwierdzają najdobitniej, że Bóg przez zmysły wewnętrzne ma moc dotarcia do głębin człowieka i ogarnąć jego duszę łagodnym dotykiem czegoś rzeczywistego, jakąś formą impulsu nadprzyrodzonego.

Najważniejszym kryterium prawdziwości i znaczenia objawienia prywatnego jest jego ukierunkowanie ku samemu Chrystusowi, który jest pełnią całego Objawienia. Zadaniem objawienia prywatnego nie jest „uzupełnianie” jedyne objawienia publicznego, ale wspomaganie wiary poprzez pomoc w bardziej żywym i autentycznym przeżywaniu go w określonym miejscu i czasie. Objawienia prywatne niosą ze sobą wiele dobra, zwłaszcza gdy prowadzą do powstania nowych form pobożności lub do pogłębienia i upowszechnienia już istniejących. Nie bez znaczenia jest także fakt, że objawienia prywatne łączą się z pobożnością ludową, przez co służą jej ożywieniu i kształtowaniu nowych jej form w duchu Ewangelii. Jeśli za centrum rozważań, ogniwo łączące czy myśl przewodnią – przyjmimy wiarę, to o relacji Objawienia z objawieniami prywatnymi możemy dużo powiedzieć na podstawie relacji liturgii z pobożnością ludową. Tak jak liturgia stanowi kryterium, a karmiąc się Ewangelią jest formą życia Kościoła jako całość, tak też pobożność ludowa potwierdza, że wiara zapuszcza korzenie w sercu poszczególnych narodów, a przez to staje się życiem o konkretnym kształcie. Ponadto, religijność ludowa jest podstawową formą inkulturacji wiary, w swej dynamice powinna iść za wskazaniem liturgii, przyczyniając się ze swej strony do wzbogacenia wiary. Objawienia prywatne starają się pomóc tak wierzącym, jak i całemu Kościołowi w odczytaniu przez nich znaków czasu i w daniu na nie właściwej odpowiedzi w świetle wiary.

Słowa kluczowe: objawienie publiczne, objawienie prywatne, objawienia Maryjne, charyzmat prorocstwa, nadzwyczajne, nadprzyrodzone

Bibliografia:

1. Benedykt XVI, adhortacja apostolska *Verbum Domini* (2010).
2. Benedykt XVI, *Biała Pani z Fatimy wzywa nas, byśmy zaufali «mądrości z góry»*. Audiencja generalna po podróży (19.05.2010), „L'Osservatore Romano” (2010) 7, s. 29-30.
3. Benedykt XVI, *Podróż apostolska do Portugalii. Konferencja prasowa w samolocie*, „L'Osservatore Romano” (2010) 7, s. 6-7.
4. Benedykt XVI, *Prorocka misja Fatimy dla zbawienia świata. Msza św. na placu przed sanktuarium maryjnym* (13.05.2010), „L'Osservatore Romano” (2010) 7, s. 20-21.
5. R. Fisichella, *Apparizioni*, [w:] *Lexicon. Dizionario teologico enciclopedico*, Casale Monferrato 1997³, s. 76-77.
6. Jan Paweł II, *Chwałą Bożą człowiek żyjący*. Homilia podczas Mszy św. odprawionej 13 maja na placu przed sanktuarium (15.05.1991), „L'Osservatore Romano” (1991) 7, s. 26-27.
7. Jan Paweł II, *Orędzie Fatimy wzywa do nawrócenia i przemiany życia*. Msza św. i beatyfikacja Franciszka i Hiacynty, „L'Osservatore Romano” (2000) 7-8, s. 7-8.
8. Jan Paweł II, *Orędzie głęboko wpisane w dzieje ludzkości*. Audiencja generalna po podróży (17.05.2000), „L'Osservatore Romano” (2000) 7-8, s. 4-5.
9. Jan Paweł II, *W domu Matki*. Przemówienie wygłoszone 12 maja podczas czuwania w sanktuarium maryjnym w Fatimie (12.05.1991), „L'Osservatore Romano” (1991) 7, s. 21-22.
10. Jan od Krzyża, *Dziela*, Kraków 1986.
11. *Katechizm Kościoła Katolickiego* (1994) (wyd. pol. Poznań² 2002).
12. Levada W. J. Kard., *Wstęp do dokumentu. Normy postępowania w rozważaniu domniemanych objawień i przesłań*, „L'Osservatore Romano” (2012) 7-8, s. 56-57.
13. *Liturgia godzin*, t. 1, Poznań 1982.
14. Kongregacja Nauki Wiary, *Normy postępowania w rozważaniu domniemanych objawień i przesłań*, „L'Osservatore Romano” (2012) 7-8, s. 57-59.
15. Kongregacja Nauki Wiary, *Orędzie fatimskie*, „L'Osservatore Romano” (2000) 9, s. 40-51.
16. Paweł VI, *Odczytanie znaków czasu*. Rozważanie w czasie Audiencji Generalnej (16.04.1969), [w:] idem, *Trwajcie mocni w wierze*, t. 2, Kraków 1974, s. 561-564.
17. Popławski J. M., *Objawienia prywatne*, [w:] *Leksykon duchowości katolickiej*, M. Chmielewski (red.), Lublin – Kraków 2002, s. 591-592.
18. Posacki A., *Objawienia*, [w:] idem, *Encyklopedia zagrożeń duchowych. Mistyka, ezoteryzm, okultyzm*, t. 2, Radom 2009, s. 158-163.
19. Ratzinger J., Messori V., *Raport o stanie wiary. Z kardynałem Josephem Ratzingerem rozmawia Vittorio Messori*, Kraków 1986.
20. Rusecki M., *Objawienia prywatne*, [w:] *Leksykon teologii fundamentalnej*, M. Rusecki, K. Kaucha, I. S. Ledwoń, J. Mastej (red.), Lublin – Kraków 2002, s. 853-859.
21. Sobór Watykański II, konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium* (1964).
22. Sobór Watykański II, konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym *Dei Verbum* (1965).
23. Vorgrimler H., *Objawienie prywatne*, [w:] H. Vorgrimler, *Nowy leksykon teologiczny*, T. Mieszkowski, P. Pachciarek (tł. i opr.), Warszawa 2005, s. 232.